

Sobota, Murem za Sobotą ft. AlexSosa, SobiSob

siemandero brat
jestem z Południa
taki jest mój fach
raper też bluzga
To zajawka fakt
A nie widać mnie na półkach
Jedna z wielu wat , banite, mea culpa
Czym jest dla mnie rap i kiedy płyta – pytasz
Przyjdzie na to czas teraz nie pytaj
Zoba dzisiaj jest, i jest ekipa
Production znasz mnie brat, to nie rozliczaj

Jak Jezus dźwigam ten krzyż na plecach już 20 lat
Więcej zysków niż strat
Czasu szmat siedzi we mnie rap
Daje ci prawdę na bicie
I tego samego wymagam od ciebie
Ale nie jestem tu po to by dawać ci rady
Jak być prawdziwym raperem
Z buta w te Ściany, jest trochę huku
Rap to nie biblia
Tu nie ma cudu
¾ sceny jak pst na łańcuchu
Szczekają zajadle i ...
Murem stoimy, to się nie zmienia
Wiesz co się cieni?
LOJALNOŚĆ
Sobota powraca z popiołów jak feniks
Dlatego idziemy za całość dziwko